

GŁOS GOSTYNIŃSKI

Tygodnik, poświęcony sprawom m. Gostynina i okolic. Pismo niezależne.

Nr 16

Gostynin, dnia 16 kwietnia 1922 r.

Rok II

PRZEDPŁATA : kwartalnie z przesyłką pocztową lub odnośzeniem mk. 300, — do odbioru w administracji mk. 240.

OGŁOSZENIA : za wiersz petitowy jednoszpaltowy przed tekstem i w tekście mk. 50. — za tekstem nr. 30.

Cena numeru pojedynczego mk. 25.

Pocztowe konto czekowe Nr.

Alarmujące wieści.

W prasie polskiej od dłuższego już czasu ukazują się wzmianki o fatalnych stosunkach na kresach i pozałowaniu godnym położenia naszych osadników, przeważnie byłych żołnierzy armji.

Bez wątpienia wspaniała była myśl naszego rządu, obdarzyć bohaterów ziemią, o którą i dla której toczyli krwawe boje i krew przelewali — ale myśl tak została wprowadzona w czyn zupełnie nieudolnie — dowodem czego są obecnie katastrofalne stosunki.

Jeżeli rząd w krótkim czasie nie przeprowadzi rewizji ustawy „o osadnictwie żołnierzy na kresach“ to cel ten, w rzeczywistości dobry, zostanie raz na zawsze pogrzebany, ze szkodą wielką dla państwa i tych bohaterskich żołnierzy, którzy z taką wielką nadzieją spieszyli do kawałka ziemi.

W czym jednak spoczywa największe zło?

Rząd opierając się na ustawie sejmowej, tworzy na kresach tak zwane kolumny robotnicze. Grupa żołnierzy z przydanym oficerem ubrabia nadany sobie obszar — przeważnie folwark — a rząd udziela zapomóg w postaci ziarna do siewa, narzędzi rolniczych, koni i. t. p.

W grupie takiej pracują jedynie ci, którym się chce pracować, większość jednak wyraźnie „pcha taczke żywota.“

Grupa taka dotąd egzystuje, dopóki nie wyczerpie zasobów od rządu, — w następstwie energicznie odnosi się o dalszą słuszną zreszta pomoc. Zanim jednakże osadnicy otrzymają coś nie coś — wyprzedaje na życie wszystko t. j. inwentarz, konie, a na-

stępnie uciekają z danej miejscowości, ukrywając się w bojaźni kary za sprzedane rzeczy skarbowe.

Często młodzież osadnicza łączy się z miejscową ludnością nabierając manier miejscowych i pomału poddaje się asymilacji.

Inaczej jednak rozwija się osadnictwo cywilne.

Jaki-taki energiczny rolnik wyprzedawszy wszystko emigruje na kresy z zasobem sił, przedsiębiorczości, a w dodatku, z inwentarzem i pieniędzmi. W krótkim czasie buduje się uprawia odłogi — wprowadzając na kresy pomału ale systematycznie kulturę rolną.

Osadnik taki tworzy placówkę polskości, oddając tem państwu niepospolitą przysługę.

Najlepiej bodaj placówka taka istnieje wtyle, kiedy się składa z całej grupy cywilnych osadników, tworzących wioskę na kresach.

Największy napływ cywilnych osadników trwał w połowie 1921 roku. Napływ ten jednak słabnie stopniowo, prawdopodobnie ze względu na formalne trudności przy nabywaniu ziemi.

Kupujący ziemię na kresach musi mieć akt rejentalny zatwierdzony przez P. U. Z.

Otóż tego zatwierdzenia ogromnie osadnikom zdobyć trudno, gdyż prywatni właściciele, sprzedając ziemię, nadmieniają w akcie sprzedaży, że takowy musi być zatwierdzony w przeciągu roku.

Z upływem tego czasu akt bez zatwierdzenia go przez G. U. Z. traci swoją moc.

A są osadnicy, którzy z tego powodu

stracili wszystko i pozostali bez skrawka ziemi, gdyż z powodu opieszłości urzędów ziemskich sprzedawcy łamali umowy.

Osadnicy niektórzy skarżą się wprost na lekceważenie przez miejscowe komisje ziemskie ich spraw najżywniejszych.

Jeden z gospodarzy, z grupy osiadłej na Wołyniu, opowiadał, iż grupa złożona z 6-ciu rodzin z Gostynińskiego nabyła od Niemca na kresach posiadłość. Spisano umowę, ale Urząd Ziemski zatwierdzić jej nie chce — nie przedstawiając przytem wyjaśnienia dlaczego odmawia. Termin roczny upłynął i Niemiec sprzedaje poraz drugi, ale za sumę 9 razy wyższą. Rodziny osadników pozostały bez ziemi i bez zajęcia. Ładne kwiatki!!

Czas było by naprawdę położyć kres rozwydrzeniu, i uważniej spojrzeć na kresy. Podobno stosunki szkodzą państwu polskiemu przez opóźnianie unarodowienia kresów.

Spółceństwo nasze ma prawo żądać naprawy stosunków tamtejszych.

J. W.

NA CZASIE.

(Dalszy ciąg.)

TEPIENIE TARCZYKÓW.

Tarczyki należą do bardzo niebezpiecznych szkodników drzew owocowych. Są to owady ssące, nieznacznych bardzo rozmiarów bo dochodzące zaledwie długości kilku milimetrów, o ciele pokrytem wydzielinami woskowemi w postaci łuski t. zw. tarczki. Kolor tarczki najczęściej bywa brunatny, choć spotykamy na drzewach owocowych i tarczyki o łusce szarej. Kształt tarczki bywa rozmaity w zależności od gatunku owadka, najczęściej jednak spotykane są tarczyki na przednim końcu ciała rozszerzone, na tylnym zastrzone i pośrodku przegięte.

Są to tarczyki t. zw. przecinkowe. Poza tem często spotykamy tarczyki okrągłe o mniej lub więcej tarczce wypukłej.

Rozmnażają się tarczyki bardzo silnie. Sa-

unice po złożeniu jajeczek zamierają i ciałem swem i tarczką przykrywają jajeczka, aby uchronić je przed uszkodzeniem. Na wiosnę z pod tarczki wydostają się młode owadki (larwki), które poruszają się przez pewien czas po drzewie, aby następnie przytwierdzić się do jednego miejsca, zaczając wysysać soki roślinne i przykryć się tarczką. Znajdujemy tarczyki wszędzie na korze, a więc na pniach, na gałęziach grubszych i cienkich gałązkach. Często występują tarczyki w bardzo dużej ilości, wówczas silnie osłabiają drzewa. Szczególnie podlegają tarczykom drzewa w sadach zbyt gęstych, o glebie zapuszczonej, nieuprawionej, podmokłej.

Należy tarczyki zwalczać:

po 1-sze przez wzmacnianie drzew i tym sposobem uodpornianie ich na występowanie szkodników. Trzeba zatem glebę odpowiednią uprawiać mechanicznie i zasilać nawozami, a gleby za wilgotne osuszać. W zbyt zagęszczonych sadach należy wycinać drzewa, w koronach zaś wycinać gałęzie zbyteczne;

po 2-gie pnie i grube konary w ciągu zimy i wczesną bardzo wiosną oskrobywać;

po 3-cie wczesną wiosną, przed rozwinięciem się pączków, całe drzewa od wierzchołka korony do podstawy pnia, zmaczać mlekiem wapiennym. W razie zbyt silnego występowania tarczyków zamiast mleka wapiennego można stosować emulsję karbolowo-mydlaną. Na 100 kwart wody bierze się wtedy 5 kwart kwasu karbolowego nieczyszczonego i 5 funtów mydła. Należy najpierw rozpuścić w wodzie mydło, a później powoli dolewać kwasu karbolowego, ustawicznie plyn mieszając. Zraszanie winno być wykonane za pomocą aparatów — rozpylaczy, — które po skończonej robocie należy bezwzględnie przepłukać.

Stacja Ochrony Roślin w Warszawie, Bagatela 3, byłaby bardzo obowiązana za wiadomość o występowaniu szkodników i chorób gdyż ułatwi to dalsze informowanie zainteresowanych o sposobach walki.

Szkoła Nauk Ścisłych w Warszawie.

W roku bieżącym rozpocznie swe czynności w Warszawie szkoła korespondencyjna nauk ścisłych, której zadaniem jest:

1) Udzielanie wyższego wykształcenia na odległość w zakresie nauk ścisłych i ich zastosowań do techniki.

2) Umożliwienie uzupełnienia wykształcenia matematycznego i technicznego osobom, które już rozpoczęły wyższe studia, a przerwały je z powodu wojny światowej.

3) Kształcenie i dokształcenie nauczycieli szkół średnich i zawodowych przedmiotów wiedzy ścisłej (matematyki, mechaniki, fizyki i astronomji).

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego udzieliło Szkole Nauk Ścisłych swego poparcia i przyrzekło ułatwić kierownictwu Szkoły jej uruchomienie.

Szkoła Nauk Ścisłych składać się ma na razie z wydziałów: 1) matematyczno fizycznego (grupa matematyczna i fizyczna); 2) inżynierji (grupa inżynierji lądowej, inżynierji wodnej i miernicza); 3) mechanicznego i 4) elektrotechnicznego. Kurs na wszystkich wydziałach technicznych ma trwać trzy lata.

Do szkoły nauk ścisłych przyjmuje się osoby bez różnicy płci, posiadające maturę, uznaną przez Minist. Oświecenia. Osoby, nieposiadające matury (lecz świadectwo sześcioklasowego wykształcenia), lub maturę, nie uznaną przez Minist. Oświecenia, mogą być przyjęte do szkoły po ukończeniu rocznego kursu przygotowawczego.

Podania o przyjęcie przyjmuje kancelarja szkoły, (Bracka 18 m. 4, Tow. nauczycieli szkół wyższych i średnich) na imię dyrektora szkoły, prof. Bolesława Lebedzińskiego.

Do podania o przyjęcie do Szkoły Nauk Ścisłych należy załączyć: 1) szczegółowy życiorys; 2) maturę (oryginał lub odpis). 3) świadectwo z odbytych studiów wyższych (o ile petent odbył takie studia) i 4) 2 fotografie, poświadczone przez odpowiednią władzę. Do podania o przyjęcie na kurs przygotowawczy należy załączyć: 1) życiorys

2) świadectwo szkolne (nie mniej niż 6 klas) 3) 2 fotografie; 4) płać immatrykulatoryjną w kwocie 2000 Mk.

Kurs przygotowawczy rozpocznie się 1 maja r. b. i będzie trwał do 1 sierpnia 1923 r.

Liczba wakansów, zarówno na wszystkich wydziałach Szkoły, jak i na kursie przygotowawczym jest ograniczona. Pierszeństwo mają osoby, mieszkające na prowincji.

Szczegółowy program i instrukcje można nabywać w kancelarji szkoły po cenie m. 100

Ustawa o państwowej służbie cywilnej.

Oczekiwana przez świat urzędniczy od lat paru t. z. „pragmatyka urzędnicza“ została przez Sejm uchwalona, czy jednak jest ona ustawą, której nie zarzucić nie można, niech odpowiedzą dwa artykuły, które niżej przytaczamy.

„ Art. 27. Urzędnik powinien załatwiać powierzone mu czynności możliwie szybko i celowo, jak również przestrzegać przepisanych godzin urzędowych, a o ile tego wymagają, według uznania władzy, ważne względy służbowe - sprawować czynności swe także poza przepisanimi godzinami zajęć służbowych. W każdym razie, o ile to da się pogodzić z nieodzownymi wymogami służby, należy umożliwić urzędnikowi odpoczynek niedzielny i pozostawić mu uroczyste święta wolne od służby.“

A coż mówi artykuł 101?

„ Art. 101. Postanowienia art. 27 stosują się analogicznie do funkcjonariusza niższego z następującymi zmianami:

1) czas służby funkcjonariusza niższego należy ustalić w ten sposób, aby w zasadzie nie przenosił ośmiu godzin dziennie.

2) w razie konieczności pełnienia służby w niedzielę przez czas, przepisany normalnie w dniu powszednim, należy funkcjonariusza zwolnić w tygodniu następującym po tej niedziel, na jeden dzień od służby lub przyznać mu stosowne wynagrodzenie, którego wysokość ustala przepisy o należnościach szczególnych.“

Nie chcemy bynajmniej twierdzić, że niż-

si funkcjonariusze państwowi są sytuowani za dobrze, bo w rzeczywistości wiele jeszcze do tego brakuje, ale czemuż to inną miarką mierzy się urzędnika, a inną funkcjonariusza niższego. Czyżby projektodawcy ustawy byli zdania, że praca urzędnika jest mało wyczerpująca? Czyż urzędnik, poświęcający dla dobra ogółu swój czas, przeznaczony na wypoczynek, nie wart jest za to wynagrodzenia narówni z funkcjonariuszem niższym?

Takie przywileje z konieczności wywołać muszą wśród sfer zainteresowanych szkodliwe domysły.

Toć to tylko potwierdzenie słów podłych wichrzycieli, którzy ciągle głoszą urbi et orbi, że prośba, lojalnym stanowiskiem, i spokojnym wyczekiwaniem niewiele wskórać można; że jedynymi skutecznymi argumentami są groźby, strajki, wrzaski i spacery z czerwonymi chorągiewkami.

Jest rzeczą pewną, że mimo tak wyraźnej prowokacji, świat urzędniczy pozostanie i nadal na tem samym wysoce obywatelskim stanowisku, jakie od pierwszych dni istnienia wolnej Polski zajmuje, nie znaczy to jednak, że się z istnieniem tak stronnej i krzywdzącej ustawy pogodzi. Nie pogodzi się również i całe społeczeństwo, bo w Rzeczypospolitej prawa muszą być sprawiedliwe, a więc wszystkich obywateli traktować muszą jednakowo.

K. S. P.

Budżet m. Gostynina

Zaprojektowany przez Magistrat budżet na rok gospodarczy 1922 został przyjęty prawie bez zmian przez Radę Miejską na posiedzeniu w dniu 10 b. m. Ważniejsze pozycje tego budżetu, który musi być zatwierdzony jeszcze przez Władzę Nadzorczą, podajemy niżej.

PRZYCHÓD.

Zaległości z lat ubiegłych	126,171
Pozostałość sum miejskich na dz. I. I. 1922	4,474,892

Podatek miejski (gminny)	3,800,000
2% od pobranej daniny	290,000
Podatek od przedsiębiorstw handlowych i przemysł.	3,000,000
Podatek od nieruchomości	260,000
Podatek od lokali	1,984,000
30 proc. od państw. pod. dochod.	300,000
Podatek od alkoholi	2,000,000
Dodatek do podat. od obrotu mająt. nieruch. w Gostyninie	100,000
Procenty od 5 proc. pożyczki Państw. długotermin.	10,000
Procenty od akcji Tow. Akc. „Cegielnia Parowa Gost. na sumę 1,875,000.	187,500
Dochód od kapitału ulokow. w Sp. Akc. „Hurtownia Gost“ od sumy mk. 3,219,413	643,882
Zwrot poz. hipotecz. wydanej Gołda Gołde	53,916
Zwrot kosztów utrzymania aresztantów od Min. Sprawiedliwości	887,895
SZPITALNICTWO i DOBROCZYNNOŚĆ	
Zwrot kosztów kuracyjnych	727,300
Subsydjum od Sejmiku Powiat. Przytułek św. Edwarda.	3,449,130
<u>Wpływy za utrzymanie starców od obcych gmin</u>	
Subsydjum od Sejm. Pow.	800,000
Podatek na biednych	200,000
Podatek od widowisk (teatry, kinematografy)	380,000
Zapomogi od Komisji Opieki Społ.	120,000
Opieka nad ubogimi	28,000
<u>Zwrot zapomóg wydawanych mieszk. obcych gmin</u>	
Zwrot kosztów pogrzebowych za mieszkańców obcych gmin	30,000
<u>Łaźnia miejska</u>	
Dochód z kąpieli	300,000
SZKOLNICTWO	
Tytuł ten dochodów nie daje.	
NIERUCHOMOŚCI MIEJSKIE	
Komorne od nauczycieli, zajmujących mieszk. w gmachu szkoln.	4,800
Komorne z nieruchomości pokoszarowej	500,000

Komorne z nieruchomości przy ul. Florjańskiej	36,000
Dzierżawa jatek miejskich	130,040
Czynsz z osad leśnych, dochód z łąk i ogrodów	15,232
Z dzierżawy nieruchomości po cerkiewnej	72,000
Dochód z rzeźni miejskiej	200,000
Dochód z targ. bruk. i jarmarcz.	987,275
Dochód z targowiska zwierzęc.	100,000
Podatek na utrzymanie kominiar.	308,112

LEŚNICTWO.

Dochód z cięć	37,358,900
Z jagód, grzybów, ściółki i paśn.	100,000
Z nowin	1,000,000
Z tartowisk	3,600,000
Za polowanie w lasach	501

RÓŻNE DOCHODY.

Zwroty komornego od mag. Gabina i od sądu okręgowego	38,500
Oplaty od aktów rejentalnych	1,000
Z elektrowni miejskiej	8,000,000
Z taboru miejskiego	1,500,000
Pożyczka od Banku Budowlanego na pobudowanie domu mieszkalnego w nieruchom. pokoszarow.	20,000,000
Dochody nieprzewidziane	116,951

Budżet zamyka się suma marek 98,745,000 Preliminarz rozchodu, jak również i uwagi o całym budżecie, zamieścimy w następnym numerze.

Dla chodowców zwierząt.

Jak wielkiem nieszczęściem dla gospodarstwa narodowego i poszczególnych jednostek są choroby zaraźliwe, grasujące u nas wśród zwierząt domowych, jasno nam mówi okólnik Województwa Warszawskiego, zamieszczony w dzienniku rozporządzeń. W okólniku tym czytamy:

„Jak wykazała ankieta, przeprowadzona przez państwowych lekarzy weterynaryjnych, od 1-go stycznia do 1-go listopada 1921 r., na obszarze Województwa War-

szawskiego zginęło od chorób zaraźliwych blisko 2000 koni, około 3 tys. sztuk bydła rogatego, przeszło 50 tys. trzody chlewnej i niemal 400 tys. sztuk drobiu, co przedstawia wartość 2 miliardów marek.

Cyfra powyższa daje miarę wielkości strat powstałych wskutek chorób zaraźliwych.

Spółeczeństwo więc we własnym interesie musi dopomóc Rządowi do usunięcia źródeł tych strat. Jedno z najważniejszych trudności w zwalczaniu chorób zaraźliwych jest przyprowadzanie chorych zwierząt na targi, skąd sprzedane, wędrują często wdaleką stronę, roznosząc po drodze zarazę.



Zagadkowi automobiliści.

Przed paru dniami do składu narzędzi rolniczych Libermana w Kutnie przyjechali samochodem czterej nieznani nikomu mężczyźni. Z powodu zagadkowego zachowania się zainteresowali sobą policję. Dowiedziawszy się o tem, przybysze wyjechali do pobliskiej wsi, co ostatecznie skłoniło policję do wszczęcia dochodzenia. Dwóch automobilistów aresztowano. Oświadczyli oni, że nazywają się Groniek i Przybylski, że samochód skradli w Poznaniu i tu przyjechali aby łup spieniężyć. Po telefonicznym sprawdzeniu przekonano się, że aresztowani skłamali. Policja jest już na tropie pozostałych dwóch osobników i wszczęła energiczne śledztwo.

OFIARY.

— P. dyrektor St. Gertych, zamiast wizyt świątecznych złożył mk. 1000 na inwalidów wojennych.

— Bezimiennie do dyspozycji redakcji „Głosu” z powodu imienin poległego na polu walki kolegi i towarzysza broni — mk. 500.

INFORMACJE

— Danina. Dnia 22 b. m. upływa termin wpłacania 2-ej raty daniny od handlu i przemysłu, od gruntu i nieruchomości miejskich. Po tym terminie pobierana będzie kara za zwłokę w wysokości 5% miesięcznie.

— Przypominamy naszym czytelnikom o zebraniu organizacyjnym Tow. Powiat. Polsk. Żałobnego Krzyża, które ma się odbyć w nadchodzący piątek t. j. 21 b. m. o godz. 3-ej pp. w Sali Och. Straży Ogn. w Gostyninie.

Wiele rodzin tutejszych nosi w sercu żalobę po swoich krewnych—żołnierzach, którzy, padłszy gdzieś, daleko od stron rodzinnych, tam zostali pochowani. Mogiłami ich opiekuje się Tow. Polskiego Żałobnego Krzyża. Aby więc wywdzięczyc się za tę opiekę, krewni, choć i obcych to obowiązuje, powinni chętnie przystąpić do organizującego się w Gostyninie oddziału T. P. Ż. K. i roztoczyć opiekę nad grobami innych żołnierzy, pogrzebanych w naszej okolicy.

— Urząd Skarbowy w Gostyninie zawiadamia, że termin wykupywania świadectw przemysłowych (patentów) upływa z dniem 30 b. m. Wszyscy handlujący i właściciele przedsiębiorstw przemysłowych, którzy do wyznaczonego terminu świadectw nie wykupią, będą zmuszeni zapłacić trzy razy tyle, ile wypada zapłacić normalnie.

— Targowisko na konie, bydło i nierogaciznę przeniesione zostało na plac miejski przy trakcie Żychlińskim. Na dawnych i innych miejscach handel zwierzętami wzbromiony. Sprowadzane na targ zwierzęta podlegają oględzinom weterynaryjnym.

WYPADKI.

8 b. m. o godzinie 11 wieczorem we wsi Zuzinów gm. Rataje, wynikł z niewiadomej przyczyny pożar w zagrodzie gospodarza Nawrockiego. Spaliła się obora i stodoła. Ogień umiejscowili mieszkańcy okolicznych wiosek. Straż w Dąbrówce nie wyjechała z powodu piaszczystej drogi i znacznej odległości.

Z SĄDU

Sprawczyńi systematycznych kradzieży na targach, Grudzińska, kradziona została przez Sąd Pokoju w Gostyninie na 3 miesiące więzienia.

ŁAMIGŁÓWKA

Pierwsze litery wyrazów czytane z góry na dół utworzą imię i nazwisko bohatera narodowego, zaś trzecie—czytane również z góry na dół, utworzą nazwę bitwy, w której się on wslawił.

Znaczenie wyrazów:

1. Miasto na kresach wschodnich;
2. napój alkoholowy;
3. roślinny środek leczniczy;
4. pisarz rosyjski;
5. rzeka w Rosji;
6. miasto w Hiszpanji;
7. imię męskie;
8. mijscowość pod Warszawą;
9. król polski;
10. niedopałek;
11. nazwa pewnego gatunku tkaniny lnianej;
12. nazwa bożka egipskiego;
13. rasa psów;
14. miasto na Litwie;
15. postać mitologiczna.

Zgłoski: a, a, ba, ba, ce, cy, cła, cze, go, gniew, ga, ka, kie, kow, kar, la, ło, no, no, na, o, o, pis, ra' rak, ry, rek, stoj, se, tek, ter, tor, wi, wil, wek, we, zbi.

Za dobre rozwiązanie redakcja prznacza nagrodę: „Śplewnik“ ze słowami i nutami. Nagroda wydana będzie drogą losowania między prenumeratorami, którzy opłacili przedpłatę za kwartał bieżący. Termin nadsyłania rozwiązań: d. 26 b. m.

Rozwiązanie szarady,

zamieszczonej w Nr 15 „Głosu“ nadesłali pp. Michał Motylewski z Kutna, Włodzisława Duszczykówna z Płońska, Juliusz Domb z Płocka, J. Szymański z Soczewki, Wonzak i Jaegerówna z Gostynina

Odpowiedzi redakcji.

P. J. Domb w Płocku. Umieszczenie pozdrowień redakcja uważa za niestosowne Nagrody udzielane dęda.

Wszystkim prenumeratorom i sympatykom „Głosu“ życzenia „WESŁĘGO ALEKSUJA“ przesyła Redakcja.

O B W I E S Z C Z E N I E.

Sejmik Powiatowy dla wygody i korzyści ogółu r o l n i k ó w ustanowił w Gostyninie i Gabinie posady samorządowych felczerów weterynaryjnych, obowiązkiem których jest udzielać pomocy weterynaryjnej chorym zwierzętom, jak na miejscu, tak i przy wyjazdach na wieś, według oznaczonych niżej opłat.

Przyjęcie chorych zwierząt odbywa się: (ambulatorjum) w G o s t y n i n i e—ulica Kutnowska, naprzeciw Starostwa—felczer F i r o w s k i.

w G ą b i n i e— rzeźnia miejska—felczer M r a z e k.

OPLATY WYZNACZONO NASTĘPUJĄCE:

1. Za przyjęcia chorych zwierząt i wszelkie zabiegi weterynaryjno-lecznicze na miejscu (w ambulatorjum) — 200 — mk. od sztuki i zwrot kosztów lekarstwa.
2. Za wszelkie wyjazdy na wieś i wizyty oraz porady na mieście t. j. leczenie poza — ambulatorjum — 400 mk. od jednej obejrzanej sztuki i zwrot kosztów lekarstwa. Przy zabiegach akuszeryjnych dopłaca się w dzień 1000 mk., w nocy 2000 mk.
3. Sekcje i pomoc przy chorobach zaraźliwych— bezpłatne.
4. Szczepienia lecznicze świń od czerwönki—za zwrotem tylko kosztów materiału, t. j. szczepionek, które obecnie staniały.

UWAGA: Na wszelkie opłaty właściciel zwierzęcia otrzymuje pokwitowanie.

Gostynin, w kwietniu 1922 roku.

Lekarz weterynaryjny:

(—) P. LEŚNIEWSKI

Przewodniczący Sejmiku

STAROSTA:

(—) A. PINAKIEWICZ

O G Ł O S Z E N I E.

Na posiedzeniu dnia 16 marca 1922 Sejmik Gostyniński powziął następującą uchwałę.

Sejmik Powiatowy ustanawia następujące opłaty za podwoje:

za parokonną podwoję 100 — mk. od kilometra, za jednokonną podwoję 60 — mk. od kilometra.

Wydział Powiatowy

Powoz, bryczka, sanki do sprzedania.

Wiadomość w pastoracie w Gabinie.

Jeremiasz Klainbart zgubił dowód osobisty wydany przez Magistrat m. Gostynina.

Lekcje muzyki (fortepian) daje była uczennica konserwatorium Warszawskiego oraz szkoły Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego. Metoda Vade Mecum Domaniewskiego. Wiadomość ul. Długa 35, Szajer.

Mieszkaniec wsi Helenów gm. Szczawin, Józef Durma, popisowy rocznika 1898, zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacyjne, wydane przez 4 p. legjonów.

OD ADMINSTRACJI.

PROSIMY SZANOWNYCH I PRENUMERATORÓW O WPLACANIE PRENUMERATY; NADMIENIAMY, ŻE OD 1 MAJA OSOBOM, KTÓRE PRENUMERATY NIE UISZCZĄ, TYGODNIK WYSYLANY NIE BEDZIE.

U W A G A !**U W A G A !****Kto chce kupić korzystnie i tanio:**

gospodarstwa od 4 do 5200 mórg z inwentarzem żywym i martwym, następnie: domy, wille z ogrodami, piekarnie, rzeźnictwa, restauracje, hotele, fabryki, młyny, tartaki, wiatraki, cegielnie, ślusarnie, kuźnie, różne, sklepy do wydzierżawienia, oraz narzędzia rolnicze i wszelkie części do młynów — zechce łaskawe zgłoszenia nadsyłać pod adresem:

O. K U N K I E L

Bydgoszcz-Szwederowo, ul. Leszczyńskiego № 11, telefon 388

Magazyn galanteryjny

D. KLAJNBARTA

Gostynin, Rynek 23

Na sezon wiosenny i letni zaopatrzone zostały w artykuły mody i galanterję, a mianowicie: gwarantowane obuwie męskie, damskie i dziecięce, kapelusze, czapki, krawaty kołnierzyki, laski i t. d.

Ceny b. przystępne.

Znaczki pocztowe po cenach nominalnych.

W drodze do Warszawy d. 5 b. m., na kolei, Tomaszowi Kubikowi, (Gostynin, Długa 12) skradziono portfel, tymczas. dowód osob., wydany przez Magistrat m. Gostynina, kartę powołania do służby wojs., patent handl. na rok bieżący i ubiegły, 6000 mk. gotówka, różne papiery i listy.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Gostynin, ul. Kutnowska 23, — dla depeesz: Gostynin — Głos

Dla interesantów redakcja otwarta: w dni powszednie od godz. 11 — 14-ej, w niedziele i święta od 11 — 12-ej
Poza temi godzinami przedpłatę i ogłoszenia przyjmuje drukarnia W. Koźuchowskiego, Gostynin, ul. Wesola 11-13

Redakcja żadnych rękopisów nie zwraca, listów nieopłaconych nie przyjmuje, korespondencji i artykułów nieopatrzonego czytelnym podpisem i adresem autora, nie uwzględnia.

Redaktor: K. S. POPEŁAWSKI

Wydawca: WŁ. KOŻUCHOWSKI

Druk. W. Koźuchowskiego w Gostyninie.

D E N T Y S T A**Józef Krygierman**

przyjmuje pacjentów codziennie w godz. 10 - 1 i 3 - 6

L E K A R Z**Doktor Medyc. WITOLD JURAHA**

Gostynin, Rynek, 23

Przyjmuje chorych od 10—12 i 3—5.

Poszukujemy celem wypożyczenia na pół roku lub na czas dłuższy pół, jeden, dwa lub więcej **MILJONÓW MAREK.**

Większą sumę zabezpieczymy na hipotece, na mniejsze damy solidne poręczenia.

Lokata pewna. Dyskrecja zapewniona.
Stopa procentowa do umowy. Oferty w zamkniętych kopertach przyjmuje administracja.

Były oficer armji rosyjskiej, ostatnio ochotniczej generała Denikina, katolik, powróciwszy z Egiptu prosi o posadę biurową. Gostynin ul. 3 maja № 27 Skaliński,